

Redakcja Zawadzka 1. — Telefon 138-28, 162-48, 102-28. — Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

**Warunki prenumeraty:**  
**PRENUMERATA** miesięczna z administracją numerów w administracji „Echo” — 2 zł. 20 gr.  
 Odczytanie do domu — 40 gr.  
 Prenumerata samodzielną — 3 zł.  
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 80 gr.  
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium wracają do nas kompletnie. Recepty i listy nie są odbierane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

# Echo

Rok VI, № 202. Łódź, Sobota 26 lipca 1930 r.

**Ceny ogłoszeń**  
 Przed tekstem 1. i 2. strona 77 gr. za w. m/m i lam. strona 6 lam; w tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za tekstem 20 gr.; zwykłe 17 gr.; drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł, dla bezrobotnych 1 zł.  
 Ogłoszenia samistyczne i dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia nagrane i trójkolorowe o 100 proc. drożej.  
 Za treść druku administracja nie odpowiada.

## Dzisiaj przylatują do Warszawy pierwsi zawodnicy. Polak Bajan na czele drugiej grupy.

Warszawa, 26. 7. (Od wł. kor.) — Przyłot do Warszawy pierwszych awionetek raidowych rozpoczyna się dzisiaj w południe. Większość zawodników, w tej liczbie wszyscy lotnicy polscy, przybędą do Warszawy w ciągu niedzieli i poniedziałku. Organizacją przyjęcia zawodników zajmuje się Aeroklub Polski, który urządził na lotnisku specjalną służbę informacyjną dla publiczności. Przewidywane również popisy. Lotnisko otwarte będzie od godziny 9 rano do 7 wieczorem. Z polskich lotników oczekiwany jest najwcześniej w Warszawie Bajan, który razem z Niemcem Neuningerem prowadzi drugą grupę uczestników

raidu, składająca się z 40 lotników. Opóźnił oni swój lot z powodu niepogody nad Pirenejami. Bajan stanie w Warszawie prawdopodobnie jutro wieczorem.

### MAS RAIDU MIĘDZYNARODOWEGO.



Lotnik S. A. Butler, który stale utrzymuje się na pierwszym miejscu raidu i dzisiaj przylatuje do Warszawy.

### Cała ziemia drży w posadach. TRZĘSIENIA ZIEMI W BUŁGARJI, MEKSYKU I AUSTRALJI.

#### Zaburzenia atmosferyczne wskutek kataklizmów podziemnych.

Sofia, 26 lipca. (Od wł. kor.) Ubiegłej nocy silne wstrząsy podziemne nawiedziły bułgarską miejscowość Orzasz-Skoblewo, dawny ośrodek trzęsienia ziemi. Wiele domów zostało zburzonych. Są zabici i ranni. Bliższych szczegółów z tego terenu niema, ponieważ połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały zerwane.

Polska podczas trzęsienia ziemi przed kilku laty w postaci całego pociągu sanitarnego, wysłanego na teren objęty katastrofą.

Meksyk, 26 lipca. (Od wł. kor.) Wczoraj wieczorem w miejscowości Pinotepa w stanie Oaxak dały się odczuć silne wstrząsy podziemne, które wywołały

panikę wśród ludności. Kilkadziesiąt domów runęło w gruzy.

Sidney, 26 lipca. — (Od wł. kor.) Na Nowej Zelandji w Westport odczuto dosyć silne trzęsienie ziemi, które trwało jedną minutę. Wiele domów uległo zniszczeniu.

Gwatemala, 26 lipca. (Od wł. kor.) W Ameryce Środkowej w Gwatemali i Honduras odczuto silne wstrząsy, które na szczęście ofiar w ludziach nie pociągnęły.

Treviso, 26 lipca. — (Od wł. kor.) Trąba powietrzna, która przeszła wczoraj nad doliną Piawy pociągnęła za sobą zgro-

## Tragiczna śmierć żony profesora. Huraganowy wiatr zabójcą.

Zakopane, 26. 7. (Od wł. kor.) — Silny wiatr halny, który wczoraj przemienił się

w huragan, spowodował tragiczny wypadek w rodzinie bawiącego tu na wy-

wczasach profesora gimnazjalnego z Jędrzejowa, p. Leskiewicza.

Żona p. Leskiewicza w czasie wichury wyszła z domu po wodę do studni. Zanepokojony dłuższą nieobecnością żony p. Leskiewicz wyszedł na poszukiwania. Ku swemu przerażeniu znalazł ją

w otworze studni. Po natychmiastowym wydobyciu przywołano lekarza, ale żadne zabiegi nie mogły jej już przywrócić życia. Huragan wrzucił ją do studni i spowodował jej śmierć. Wypadek ten wywołał w Zakopanem duże wrażenie.

### Lody stały pod biegunem.

Moskwa, 26 lipca. Rosyjski tamacz lodów „Swedow”, który wypłynął już na wody polskie, doniósł, że w b. r.

linia lodów posunęła się daleko na północ i rozpoczyna się dopiero przy 77° 22 minut.

Zdaniem prof. Wiesego fakt ten wskazuje na dotarcie barykty dokoła północ odnogi Gólfstronu. Należy z tego wnioskować, że jesień tegoroczna będzie dotrwała i ciepła.

### Wybuch groźnego Wulkanu.



Największy wulkan azjatycki, położony w części sondańskiej Krakatan, którego wybuch w roku 1883 pozabawił 200 tysięcy ludzi życia, rozpoczął od kilku dni wyrzucać olbrzymie strumienie lawy. W jednym dniu naliczono 880 wybuchów, przyczem słup ognia dochodził do wysokości 3 kilometrów.

### Z wichrem w zawody.



Wyścigi motocyklistów na dystansie Poznań—Bydgoszcz—Poznań zorganizowane przez Wydawnictwa „Nowego Kurje

## Tajemnicze morderstwo pod Kielcami. Posterunkowy ofiarą bandy cygańskiej.

Kielce, 26. 7. (Od wł. kor.) — W nocy z czwartku na piątek posterunkowy Julian Chojnacki zginął w obchód służbowy i odzignął.

W podobnym w tym lesie na zło czynców, którzy go zamordowali, a zwłoki ukryli. Charakterystycznym jest, że przebywający w tym lesie cyganie wyjechali. Zarządzony pościg zatrzymał cyganów pod Chęciami. Na jednym z wozów znaleziono zakrwawioną siekierę. Zwłok Chojnackiego jednak nie udało się dotąd odnaleźć.

### Awionetką przez Atlantyk.



silnik Salmson 40 HP. Trasa prowadzi z Berlina przez Londyn do Orkney, około 2000 km. Z Kirkwall idzie pierwszy skok przez wodę wynoszący 950 km. do Islandji i 250 km. nad lądem stałym Islandji do Reykjaviku. Z południa Islandji 1250 km. ponad wodą do Grenlandji

### Zniszczona perła Włoch.



Przebiegłe miasto Salerno zostało w dużej części zniszczone trzęsieniem ziemi.

**Odeon** Przejazd 2. **Wodewil** Główna 1.

OSTATNIE DWA DNI!  
 Rewelacyjny podwójny program:  
 I. OBRAZ  
**„MIŁOŚĆ NAD JEZIOREM”**  
 W roli głównej: arcyśpiewaczka OLIVE BORDEN NEIL HAMILTON  
 II. OBRAZ  
**„Kandydat na tamten świat”**  
 z udziałem TALLY PHIPPS, JONEM HARDOUEM.

Jak już doniosło wczorajsze „Echo” wystartowała z Berlina awionetka niemiecka, pilotowana przez pilota sportowego Wolfa Hirtha z pasażerem Oskarem Wollerem do lotu przez ocean. Awionetka skon-

struowana przez niemiecką firmę Klemm, zaopatrzona jest w

następnie 1600 km. aż do brzo- gów kanadyjskich. Z chwilą osiągnięcia lądu stałego Ameryki etapami lotnicy zamierzają osiągnąć Chicago. Na zdjęciu: Chwila startu. U góry: lotnik Hirth.

### „Miłość nad jeziorem”

W roli głównej: arcyśpiewaczka OLIVE BORDEN NEIL HAMILTON

### „Kandydat na tamten świat”

z udziałem TALLY PHIPPS, JONEM HARDOUEM.

# Wykrycie obrzymiej afery w Wilnie. Banda oszustów kolejowych okradła skarb państwa od 5-iu lat.

Z Wilna donoszą: Wykryta została obrzymia afera, zakrojona na szeroką skalę którą od pięciu lat prowadziła bez przeszkód cała zorganizowana banda, będąca w porozumieniu z urzędnikami kolejowymi.

Od dłuższego czasu konstataowano, iż zawartości przesyłek kolejowych ulegają tajemniczej metamorfozie. Miast wartościowych towarów przesyłanych przez znane firmy, znajdowano cegły, kamień, bezwartościowy papier.

W sprawie tej zadziwiał ten fakt, że opakowania takich przesyłek były zawsze całe i nie można było ustalić, jakim sposobem bez naruszenia zewnętrznego przesyłka była zamieniona jej wartość.

Kolej jednak prowadziła dochodzenie w swym zakresie i stojąc wobec faktu, którego zgłębić nie potrafiła, wyplacała poszkodowanym firmom odszkodowania, idące w tysiące złotych.

Ostatnio władze kolejowe poruszone zostały nowym tego rodzaju wypadkiem. Okazało się, że po daniu zamówienia, członkowie bandy, którzy byli w porozumieniu z magistratami na stacji w Wilnie, baczenie śledzili, kiedy przesyłka nadejdzie.

Wówczas magazynier względnie ekspedytor pozwalał obejrzeć przesyłkę i skopjować jej wymiary i opakowanie.

Po kilku dniach z Nowej Wilejskiej lub Landwarowa nadchodziła udźca podobna do przesłanej poprzednio przesyłka.

W magazynie urzędników było, że nalepki z jednej paczki przechodziły na drugą, a po skutecznym otworzeniu przesyłki, okazało się, że w niej znajdowały się szmaty.

W wyniku dochodzenia Wydział Śledczy zaarrestował jednego z uczestników bandy w osobie niejako Izaka Fiszersa, który pełnił obowiązki ekspedytora, zaś w dniu wczorajszym zaarrestowani zostali zdemaskowani w związku z tą aferą magazynierzy na stacji towarowej w Wilnie Eugeniusz Groński i Władysław Kwiek, obaj długoletni urzędnicy kolejowi w 10-ym stopniu służbowym.

Dalsze śledztwo tej sensacyjnej sprawy trwa. Ustalono dotąd, że oszuści nadużyli następujące firmy: Józef Rychter, Warszawa, ul. Długa 50, Lewite i Zychliński, Warszawa, ul. Nalewki 28, Zakłady Żyrdawskie, Warszawa, ul. Tłomackie 1 oraz wspomnianą już wyżej firmę Adolfa Grejlacha, Sukcesorowie pod Łodzią.

# Krwawy napad na muzykantów. Niebezpieczne zakątki na Karolewie.

Łódź, 26 lipca. W dniu dzisiejszym około godziny 4 nad ranem ulica Grodzieńska, na Karolewie była terenem krwawej bójk.

Na powracających do domu dwóch muzykantów restauracyjnych 41-letniego Władysława i 34-letniego Lucjana Piotrowskich, zamieszkałych we wsi Stare-Rokicie, pod Łodzią, napadli kilku pijanych osobników.

Połamawszy Instrumenty muzyczne obu muzykantów na pastynicy dobyli noży, z którymi rzucili się na braci Piotrowskich. Władysław Piotrowski ugodzony kilkakrotnie w plecy upadł na ziemię. Lucjanowi Piotrowskiemu udało się uciec.

# Gość z prowincji pod samochodem. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 26. 7. Przed domem przy ulicy Targowej 9 znalazło się niebezpiecznym nieprzytomnego mężczyźnego, którym okazał się 23-letni Antoni Bujak, zamieszkały przy ulicy Narutowicza 29.

Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego stwierdził otrucie alkoholem i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Bujaka do domu.

Późnym wieczorem przed domem przy ulicy Konstantynowskiej nr. 180 napadnięty został przez nieznaną sprawcę 27-letni Paweł Szejnert, zamieszkały we wsi Moskułki, pod Łodzią.

Szejnert odniósł szereg klutych ran pleców. Lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego udzielił mu pomocy. Sprawców tajemniczo na padu poszukuje policja.

W bramie domu przy Aljach 1 Mają 50 wyniła krwawa bójka w czasie której pokłócił się z innymi osobnikami 33-letni Zofie Limanowska, zamieszkała przy ulicy Cegielińskiej 56, oraz Ludwik Kurkiewicz, zamieszkały w Chojnach przy ulicy Odyńca 42. Za

obojczych sprawców, którzy słabymi oznakami życia mieszkankę wymienionego domu, zamieszkałą przy ulicy Cegielińskiej 56, oraz Ludwik Kurkiewicz, zamieszkały w Chojnach przy ulicy Odyńca 42. Za

Dolar w Łodzi. Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-iej efekty po kursie 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.90. Tendencja spokojna.

# Obcięta główka dziecka pod tramwajem. Ofiara niedozoru rodzicielskiego w Ozorkowie.

Łódź, 26 lipca. W dniu wczorajszym około godziny 6 po południu ulica Zgierska w Ozorkowie była terenem wstrząsającego groza wypadku.

Oto tramwaj podmiejski zdążający w kierunku Łodzi, najeżdżał na przebiegającą przez ulicę tuż przed tramwajem 4 i pół letniego Zdzisława Koloradzkiego, syna miejscowego obywatela.

Ponieważ dziecko wbiegło pod tramwaj w ostatniej chwili, maszynista nie mógł go zauważyć. Nieszczęśliwy chłopiec, którego ojciec zagadał się z jonyrmi i nie zwrócił uwagi na dziecko, znikł pod wagonem pod którego rozległ się krzyk urwany, przeraźliwy krzyk, pod którego rozległ się krzyk urwany, przeraźliwy krzyk...

# Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Wczoraj został w Kownie aresztowany b. dyktator Litwy Waldemaras i wywieziony samochodem policyjnym do powiatu Kretyni w pobliżu granicy łotewskiej, gdzie będzie internowany w przeciągu jednego roku.

Strajk tkaczy ręcznych został zlikwidowany podpisaniem nowej umowy. Przemysłowcy zobowiązali się uregulować pracę na prowincji proporcjonalnie do pracy na miejscu w stosunku 70 i 30 proc.

Wkońcu uchwalono udzielić podwyżkę do obowiązujących artykułów jak następuje: do t. zw. pelcu 90 proc., jedwabiu białego 100, jedwabiu czarnego 100, kolorowego 80, kap pluszowych 50 i meblowego materiału 75 proc. podwyżki do stawek dotychczasowych.

# Okropne morderstwo i samosąd zbrodniarza.

Wilno, 26. 7. We wsi Wlekle Kregle, w gminie Zdziejewo, 18-letni Szarbot oburzony skarceniem go przez matkę, pochwylił siekierę i trzema strasznymi uderzeniami rozłupał jej czaszkę poczem uciekł do ogrodu.

Gdy wzburzenie minęło i chłopak powrócił do chaty, na widok trupa matki tak się przeżegnał, że wybiegł do stodóły i powiesił się na postronku, uwiązany u belki.

# Popierał Czerwony Krzyż!

**CYRK 4 maszty AMARANT Dziś w sobotę 8.15 w. uroczyste OTWARCIE Cyрку** AI. Kościuszki 75 — rasowe konie! — Znakomici muzycyjni komici EDDI i THEO wspaniała rewijska z prymabaleriną ANNA ZABOJKINA z jej Corps de Ballet—Tylko kilka dni! **JUTRO w niedzielę 2 przedst. o godz. 8.15 wiecz.** Wielki sensacyjny program 24 światowych atrakcyj cyrkowych. Dzikie zwierzęta wszelkich gatunków.

## Chorzy na raptury i różne kalectwa!!!



**RUPTURY**, jako też kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konieczną spowodować może śmierć na powikłaniu kłusek.

Specialista lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najstraszniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przewrót tworzenia się garbów, lecz. gorszy ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Przyjmuje od 9-11 i od 3-7.

Swiastwa pochwalne wystawił prof. uniwers. Prof. Dr. R. Barącz, prof. dr. J. Marischler, prof. dr. B. Kiełanowski.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT ortoped. ze Lwowa. Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA nr. 29, front II piętro.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łódź przyjmuje

**PODZIĘKOWANIE.**

Uważam za swój obowiązek W. Panu Spec. RAPAPORTOWI sam. przy ul. Wólczanńskiej 29 publicznie podziękować za zaufanie mi specjalnego bandaże, przy pomocy którego zostałem zupełnie uzdrowionym z raptury, o obecnie już bandaże nie potrzebuję.

**Ks. JÓZEF BIAŁY**  
proboszcz obrz. łac.

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
**ZAWADZKA 1**  
czynna od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-3 przyjmują kobiety lekarza

w niedzielę i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób  
**WENERYCZNYCH, MOCZOPŁOCIOWYCH I SKÓRNYCH**  
Badanie krwi i wydaliska na syfilis i trypan.

Konsultacje z neurologiem i urologiem.  
Gabinet światło-leczniczy.  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet

**PORADA 3 zł.**

## Helenów

**Dr. med. Z. RAKOWSKI**  
Tel. 127-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
**Konstantynowska 9.**  
Przyjmuje od 12-2 i 5-7, Od 10 - 11 i od 2 - 3 w Lecznicy, ul. Zgierska nr. 17.

**Dr. med. S. Neumark**  
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie dżartermą, dżatarmokoagującą i LAMPĄ KWARCOWĄ. MONIUSZKI 5, tel. 170-50.  
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. od 5-7. W niedzielę od g. 11-1 w poł.

**Dr. med. Różana powrócił.**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Leczenie sztucznym słońcem i skłem.  
**ul. NARUTOWICZA 9, tel. 128-16.**  
(Dzielnia)  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-7

## Potrzebni chłopcy DO SPRZEDAŻY GAZET

Zgłaszać się ul. Barczak 8.

**Dr. med. Niewiażski**  
ul. Andrzejka 5 Tel. 159-40.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe.  
Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8-11 po poł. i od 5-9 w. W niedzielę i święta od 9 do 1 w poł. Dla pań oddzielna poczekalnia

**Dr. med. Edward REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie dżartermą. Elektroterapia. **ul. Południowa Nr. 28.**  
tel. 201-93.  
od 8-11 rano i od 6-9 wiecz. w niedzielę od 9-2 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

## Ogłoszenia drobne.

**FUCHS GUSTAW**, zam. we wsi Fellcjanów, gm. Długie, pow. Brzeziny, zgubił weksel w bianco na zł. 50. — z wystawienia Konstantego Jankowskiego. Weksel niniejszy uńwawia się.

**KRAJKOWSKI MICHAŁOWI**, zamieszkałemu w gm. Byton, pow. Nieszawski, wieś Witońskie Góry, skradziono książeczkę wojskową. wyd. przez PKU Łódź.

**ANGIELSKIEGO** naucza metodą łatwą w krótkim czasie b. profesor gimnazjum Wólczanńskie 98, m. 14, front, parter, od 4 - 7.

**PRZYBLAKAŁ** się ples wyżej. Odebrał Cymera 16, Błaszczki.

**UBIORY** męskie, damskie, obcisłe swetry na wyplatę, Piotrkowska III wejście, I piętro.

**RADJOAPARATY** i części detektu komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtańsze w podwórzu.

**SKLEP**, pokój, kuchnia do sprzedania bardzo tanio bile zaraz. Wydział: Rzgowska 49, Kotkowskiej 7.

**JÓZEF I MARJA STRÓŻEWI** zamieszkałi przy ul. Szosa Różańska 16, zgubili dwa weksle na zł. 100 zł. każdy z wystawienia wymienionych. Weksle powyższe nieważnia się.

## RESZTKI tkanin bawełnianych i t. w. „BRAKI”

ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.

**po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje KONSUM**

**„Widzewskiej Manufaktury”**  
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.  
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaje na spłaty miesięczne.

# Prawo w spodeńkach kąpielowych

## Komiczne zapasy na środku rzeki.

Władze bezpieczeństwa w Berlinie urządziły mieszkańcom nad Sprewą w ostatnich dniach niepozobawioną huraganiczną niespodziankę.

Berlin, a raczej przechodnie brzoza nad Sprewą w pobliżu Schilling-Brücke, mieli spornie urząd stróżów bezpieczeństwa tak, jak ich jeszcze nie widział, a to... jedynie w opaskach kąpielowych w czapkach urzędowych zachowali dla oznaki swe urzędowego charakteru.

Wtedy jednak stało się coś nieprzewidywanego. 50-ciu „szupo” z błyskawicą na szybkością pozbyło się swoich mundurów z wyjątkiem silnie pod brodą spiętej czapki i tylko w opaskach kąpielowych rzucili się do wody za opornymi. Częściowo przepędzili ich na brzeg, innych natomiast, którzy pozwolili sobie na szwercze uwagi pod adresem władz, wciągnęli na statek i przewie-

zili na najbliższy komisariat celem ukarania.

Niezwykle to widowisko ścignęło na wybrzeże i na most tysięczną publiczność, która przypatrywała się z wielkim zaciekawieniem rozwożeniu tym oryginalnym zapasom prawa z bezprawiem.

Dzięki tak pomysłowemu wystąpieniu władz od kilku dni nie widać już kąpiących się w pobliżu Schilling-Brücke.

# PROSZĘ O 3 ZASTRZYKI „MŁODOŚCI”!

## Preparat dwóch duńskich uczonych.

Na łamach kopenhaskiego tygodnika lekarskiego „Ugeskrift for Laeger” została opublikowana przez dwóch młodych uczonych d-ra med. Chrystjana Hamburgera i kand. farm. K. Bjergaarda, praca o sporządzeniu i zastosowaniu w Instytucie patologii ogólnej uniwersytetu kopenhaskiego preparatu o składzie hormonu przedniego płatu przysadki mózgowej.

W pracy swej uczeni kopen-

hasky opierali się głównie na badaniach znakomitych uczonych niemieckich tej miary, co Steinach i Aschheim, dotyczących zawartości tych substancji. Zasluga niemieckich uczonych pod tym względem polega głównie na stwierdzeniu istnienia oprócz hormonu, wpływającego na wzrost, hormonu seksualnego, różniącego się tem od innych hormonów seksualnych, że wywiera swe

działanie zarówno na mężczyzn, jak i kobiety. Zastosowanie wyciągu z przedniego płatu przysadki mózgowej posiada w medycynie wielkie zastosowanie wszędzie tam gdzie chodzi o doprowadzenie do stanu normalnego działalności gruczołów rozrodczych. Z niego też skorzystał Steinach przy swym słynnym „odmładzaniu”.

Wspomnieni uczeni kopenhaski pod kierunkiem prof. uniwersytetu Olafa Thomsena stosowali już preparat u zwierząt w pewnych wysiłkach nerwowości,

spowodowanej zakłóceniem funkcji sfery płciowej. Rezultaty wypadły nadspodziewanie dobrze. Preparat ten sporządzony jest bądź w postaci białego żółtawego proszku, albo żółtawego płynu bez zapachu i całkowicie pozbawiony jest właściwości trujących. Działanie preparatu uwidacznia się tylko po zastosowaniu go w postaci zastrzyku, nie zaś w postaci specyfiku wewnętrznego.

**Szaleńczy zakład. Chłopiec połknął 100 kamieni.**

W Kador, w Serbii, syn jednego z mieszkańców, 9-letni Ferdynand Nikolicz zalał się z kilku innymi chłopcami o to, kto z nich potrafi połknąć więcej kamieni.

Natychmiast przystąpiono do zawodu.

Podczas gdy inni chłopcy udawali, że biorą kamienie do ust, Nikolicz

połykał je naprawdę. Gdy połknął już około 100 kamieni wielkości ziarna kukurydzy, nastąpiły boleści.

Chłopca poddano natychmiast operacji i wydobyto kamienie, niestety operacja była już spóźniona, nastąpiło bowiem zakażenie krwi, wskutek którego chłopiec zmarł w strasznych męczarniach.

# SYZYFOWA PRACA. SPIS LUDNOŚCI W AMERYCE.

## KOBIETY ZWOLNIONE OD PODAWANIA WIEKU.

Nowy Jork, w lipcu.

W tych dniach Ameryka sporządza spis ludności. W kraju tym jest to czynność kosztowna, pochłaniająca wiele dolarów, a ponadto niemal bezowocna.

Jest zgóry rzeczą przesądzoną, że liczba ludności na spisie podana będzie w „przybliżeniu”.

Zachodzi bowiem w podobnych okolicznościach fakt o zabarwieniu specjalnie amerykańskim: obywatele amerykańscy nie chcą, by ich liczone, względnie spisane. Uważają siebie za wolnych obywateli i są zdania, że dokumenty ich osobiste są ich prywatną własnością, do których rząd i państwo nie powinny się wtrącać. „Łatwiej jest natrzeć niegrzeczemu dziecku uszu, niż zmusić Amerykanina do wypełnienia karty meldunkowej”.

Staje się stąd pracą niemal niewykonalną sporządzenie spisu 120 milionów Amerykanów, opierających się temu zarządzeniu władz. Utworzono armię urzędników, wzięto do pomocy bezrobotnych obiecując każdemu po dwa centy od każdego obywatela, którego

zmusić zdoła do wypełnienia formularza. Każdemu z urzędników wyznaczono niewielką dzielnicę i zwrócono się z odezwą do społeczeństwa, prosząc o współudział w pracy. Posunięto się tak daleko, by zapewnić panie, że nikt nie będzie żądał nadzwyczajnej ścisłości

przy podaniu wieku — uprzejmie okazano tak wtelką nawet, że u starszych pań obiecano nie brać pod uwagę różnicy dziesięciu lat nawet — oczywiście dozwalając urzędnikom po wyjściu za drzwi dopełnić te dane własnym spostrzeżeniami w nawiasach.

Bardzo delikatną kwestją jest także pytanie: „Czy jest pan żonaty”, bowiem w Ameryce żaden z obywateli kwestii tej o sobie ścisłe rozstrząsać nie może. Istnieje tam prawo, mocą którego młody człowiek wpaść może w sidła i

zostać mężem pomimowoli. Jeśli zdarzy mu się jedną noc spędzić w hotelu w towarzystwie niezamężnej kobiety, podając ją za swoją żonę,

klamka zapada, bo podlega „Common Law” i kobieta ta uchodzi za jego żonę. Mieszkanie wspólne niekiedy zmusi może do zawarcia ślubu — słowem: sprawy te w Ameryce są bardzo zawiłane, a wobec tego, że nikt przy spisie ludności nie czuje się obowiązany do przedstawienia dokumentów, łatwo będzie zrozumieć, ile pomysłów wkręcić się może do spisu

Współdział społeczeństwa nie wykazał rezultatów.

Wiele osób prostopo wyprosiło urzędników, inni znowu ofiarowali napiwki, by uwolnić się od nieporządane „natręta”. — Był i tacy, których nigdy nie było w domu, pomimo uporczy-

wych dzwonek o każdej porze dnia.

Skądinąd zdarzało się także, że urzędników przyjmowano jak rzadkich gości, podejmując ich uroczysto, lecz częstsze były wypadki witań ich

rewolwerami i groźbami.

Na specjalnie trudne warunki przy spisie ludności natrafia się w dzielnicach obokrajowych emigrantów, nie władających angielskim językiem, a stąd spotykających każde najście władz z podejrzliwością i niechęcią.

W końcu jednak spis ludności „w przybliżeniu” został sporządzony.

Według najnowszych obliczeń Ameryka liczy obecnie — 121.500.000 mieszkańców, z których na sam Nowy Jork przypada sześć i pół miliona. W kolejności zaludnienia idą miasta: po Nowym Jorku Chicago, Filadelfia, Detroit, Los Angeles, Cleveland, St. Louis, Baltimore, Boston i Pittsburg.

Największy przyrost ludności w ostatnim dziesięcioleciu zanotowano w Los Angeles. — Straciła na ludności Manhattan, przemysłowa dzielnica Nowego Jorku, ludność której przeniosła się do przedmieść, gdyż dzielnica przyjęła charakter wyłącznie handlowy.



Wieliczowskie jezioro Święte na trakcie z Baranowicz do Nowogródka.

# Piraci-dzientelmeni na luksusowym statku

## Zuchwały rabunek na wodach chińskich.

Na płynącym z Hongkongu do Saigonu okręcie chińskim „Hellkon” pasażerowie jedli właśnie kolację, gdy nagle 12

wytwornie ubranych Chińczyków, pasażerów I klasy wstało ze swych miejsc i skierowały lufy rewolwerów na swych współbiedadników, prosili o zachowanie spokoju.

Jeden z uzbrojonych „dzientelmenów” oświadczył pasażerom, że nie uczynią nikomu nic złego, jeżeli pasażerowie dobrowolnie wydadzą posiadane klejnoty i gotówkę.

Steroryzowani pasażerowie nie zdobyli się na żaden opór. Piraci trzymali ich pod groźbą rewolwerów, herszt zaś podchodził kolejno do wszystkich dam i z głębokim ukłonem żądał wydania biżuterji, którą własnoręcznie, z zachowaniem wszelkich

form grzecznościowych zdejmował z palców i szyi

przeznaczonych kobiet. Potem przyszła kolej na panów, którzy musieli wydać wszystko, co posiadali — większą wartość.

Po obrabowaniu wszystkich gości herszt usiadł na swym miejscu i poprosił pasażerów o dokończenie kolacji.

Tymczasem druga część bandy zdołała opanować oficerów i zalażę okrętu, która pod groźbą rewolwerów skierowała statek do osławionej zatoki pirackiej Bias.

Tu wyładowano na ląd wszystkie bagaże podróżnych i towary. Po zniszczeniu radiostacji okrętowej piraci pozwolili okrętowi odjechać, nie wyrządźszy nikomu żadnej krzywdy.



Nowowzbudowany dworzec kolejowy w Stolpcach.

# A.E. DINGLES MIŁOŚĆ NA ODLUDZIU.



gdy tłuszczka zbliżyła się na małą odległość i nie potrzebowała strzelać w biegu. Rozpętały się noże i strzelby, a tłum chciwy krwi cisnął się łakomie dookoła trzech ludzi, którzy cofali się aż na sam brzeg wody, aby ograniczyć atak tylko do jednej strony.

Wśród mnogości poruszających się w pośpiechu nóg Jim Gurney dojrzał broń, która o wiele bardziej odpowiadała jego upodobaniu, niż pistolet. — Był to długi drag, używany do sychania na wodę cięższych łodzi. Wetknął swój pistolet w rękę Lynnowi — był już i tak próżny — dał nurka między poręczami się w zamieszaniu noży i powstał w samym środku ciżby z dragiem w ręku.

Teraz nawet ci, którzy nie mieli sposobności widzieć Jima, walczącego w sali tanecznej ze słupem w rękę, mogli obserwować go w jego żywiole. Rozdzierał ciosy na prawo i na lewo i przed siebie swoim drewnianym dragiem. W jego stalowych - szarych oczach migotały ogniki, a piegawata twarz zdobił zwykły, nieodparty zuchwały śmiech. Każdy miśsień jego zmkłego ciała pracował harmonijnie i sprawnie. Tłuszczka odpadła natychmiast, szukając wytchnienia od tego straszliwego bicza.

Jim stał nieporuszony, rzucając szydercze słowa. Mózg odzyskał dawniejszą lotność dowcipu, jadowite drwiny łatwo na suwały się na język. Tłum zbierał się do świętego ataku. — W tej chwili Goff szepnął do ucha Jimowi:

— Czy słyszysz zgrzyt łańcucha kotwicznego? Szalupa wypływa na pełne morze. A ja nie umiem pływać!

Brzęk łańcuchów kotwicznych dochodził poprzez wodę, chrzęst bloków i łopot płótna dopowiedział resztę. W chwili gdy tłum zaczął nacierać zbliżka, Lynn jęknął:

— Na miłość boską, Gurney, co robisz?

W odpowiedzi Jim opuścił swój drag i rzucił się jak szalony w środek nieprzwiązanej, oślepienij wściekłością na myśl o niebezpieczeństwie, groźbą Barbare. Tymczasem nabito na nowo-pistolety i bitwa rozgorzała na dobre. Atakujący padali gęsto, a zaatakowani chwiali się, obrzucani stędkami obelżywych wyzwisk. — Gdy wreszcie powstrzymali natarcie, Gurney miał oczy zalane krwią, krew wypływała z ust i ochryplym głosem zwrócił się do Goffa:

— Musisz się stąd wy dostać i za wszelką cenę zatrzymać szaludę. Wvstrzelaj załogę co

do jednego w miarę, jak będą zajmowali miejsca przy sterze. Rób zresztą, co chcesz. Ja mógłbym wprowadzić dopłynąć, ale to byłoby bezcelowe, bo zawsze mogą mi przeszkodzić wy dobyć się na pokład. Nie możemy dopuścić do tego, aby szalupa odplynęła z Barbara. — Zbiorniki z wodą są zatrute.

Anglik nie odpowiedział, lecz podrzuciwszy w górę wystrzelony pistolet, pochwycił go w powietrzu za lufę i wpadł w tłum. Jego blada twarz była nieporuszona, a obie pięści miały twardo, śmiertelne ciosy w zwierzęce dzikie twarze na pastników.

Gurney trzymał się jego boku, klując i bijąc niezmordowanie. Widział jak Goff dał nurka w głębokość ludzkie i zniknął. W pewnej chwili schylił się błyskawicznie i podniósłszy z ziemi drugi pistolet, podał go Lynnowi.

Lynn miał już teraz dwie kolby, które mi boleśnie raził bandytów, zadając im dotkliwe straty. Nagle zachwiał się i pochylił naprzód, a z jego szyi buchnęła krew. Ale już strzaliła palka Gurney'a roztrząsała czaszkę draba, który schylił się, aby dobić Lynna. Walka ustała na chwilę dopiero wówczas, gdy z wybrzeża padł

strzał, a po szalupie rozległo się wycie.

Zgraja zatrzymała się, spoglądając na statek, który płynął ostrożnie, manewrując pracowicie w słabym wietrze, aby natrafić na krety kanał i równocześnie szukając źródła strzału. — Gurney i Lynn również spojrzeli na leżącą przy sterze postać, dostrzegli też skuloną, siedzącą na pokrywie luku, Barbarę.

Ujrzał, że inny marynarz ujął ster szalupy, starając się odwrócić od niebezpiecznego sąsiedztwa rąf, ku której płynęła, gdy już i jego bezwładna reka puściła koto. I znów rozległ się huk wystrzału i jeszcze jedna dłoń zwiśla martwa.

Łatwo już było teraz stwierdzić, skąd pochodził strzał. — Kupiec siedział na nagim cyplu, położonym nieco niżej od miejsca, w którym niedawno przywiązano Gurney'a. Siedział spokojnie i bez ruchu, jak posąg z kamienia. Lufa jego karabinu wycelowana była w szalupę, twarz blada i ociekająca krwią.

Jeszcze raz przemówił jego karabin, ale tym razem odpowiedział mu krzyk wściekłości i Miriam jak tygrysyca skoczyła ku cyplowi z pistoletem w ręku.

—:0:—

D. c. n.



SPORT

Austria — Łódź i Ł. K. S. — I. K. P.

alendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Terminarz zawodów na dziś i jutro. Zawody w piłkę koszykową. Zawody w piłkę siatkową. Zawody w tenisa stołową.

SOBOTA:

Łódź. Gry sportowe: Bolesko Geyer, Łódź 18. Zawody w piłkę koszykową. Zawody w piłkę siatkową.

NIEDZIELA.

Łódź. Kolarstwo. Na szosie organizacja wyścigi T. S. Pocord. Zawody w piłkę koszykową.

Dzisiejszy mecz w koszykówkę.

Ł. K. S. — I. K. P.

Jak było do przewidzenia, zapowiedziany mecz w koszykówkę Ł. K. S. — I. K. P. wybudził w sferach sportowych naszego miasta wielkie zainteresowanie.

Sport w kilku słowach.

(-) Bracla Stolarowowie wezmą udział w tenisowym turnieju w Koszycach. (-) W Helsingenforse rozegrany został mecz w bieżni na 2 mile pomiędzy Nurmim i Virtanenem.

Wyścigi konne.

Program na dzień dzisiejszy.

Gonitwa I. Nagroda 1200 zł. dla 3 l. i 1. Dyst. 2100 mtr. 1) Holubiec, og. gr. 19-go pułku ułanów, 2) Dalja, kl. B. Dzierzbickiego, 3) Resonance B. W., B. Peretjatkowicza, 4) Harđa, kl. „st. Ktery-Szepietów”, 5) Irada, kl. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko.

Państwowa odznaka dla sportowców obowiązuje od wczoraj.

Z dniem wczorajszym weszło w życie rozporządzenie rady ministrów w sprawie ustanowienia państwowej odznaki sportowej.

Odznaka ta nadawana będzie osobom, które wykazują dodatnie wyniki w zakresie sprawności fizycznej. Posiada ona trzy stopnie: odznakę brązową, odznakę srebrną i odznakę złotą.

Państwową odznaką sportową jest stylizowany orzeł z białej emalii, którego dolna część spoczywa na połowie owalnej tarczy, wykonanej — zależnie od klasy — z brązu, srebra lub złota.

Powrót Warty do Polski. Mecze piłkarski Warta — Europa.

Wracając z Rygi do Poznania, Warta zatrzymała się w Wilnie, gdzie rozegrała spotkanie towarzyskie z miejscową Makkabi, bijąc ją 4:1 (2:1). Jedyna bramka dla Makkabi padła ze strzału samobójczego obrońcy Warty.

Wyjazd Walasiewiczówny odłożony.

Walasiewiczówna, która miała 23 b. m. wyjechać z Nowego Jorku do Warszawy, odłożyła swój wyjazd.

Przyjazd wiosłarzy czeskich do Warszawy. Pierwsze w Polsce zawody kanoistów.

W sobotę wczorajem przybyła do obozu w Górce Kalwarń pod Warszawą wycieczka kajakowców czeskich, która płynęła w otoczeniu łodzi polskich.

W kraju, Warszawa. Mecz ligowy Warszawianka — Legia i mecz drużyn robotniczych Polska — Austria. Kraków: mecz ligowy Gorbarnia — Ruch.

Dzisiejszy mecz w koszykówkę. Ł. K. S. — I. K. P.

Jak było do przewidzenia, zapowiedziany mecz w koszykówkę Ł. K. S. — I. K. P. wybudził w sferach sportowych naszego miasta wielkie zainteresowanie.

Sport w kilku słowach.

(-) Bracla Stolarowowie wezmą udział w tenisowym turnieju w Koszycach. (-) W Helsingenforse rozegrany został mecz w bieżni na 2 mile pomiędzy Nurmim i Virtanenem.

Wyścigi konne.

Gonitwa VII. Nagr. 8100 zł. dla 3 l. i 1. Dyst. 1600 mtr. 1) Harriman, og. hr. K. Zamoyskiego i M. Radwana, 2) Aller, og. W. Andersa, 3) Etyl, og. S. Bronikowski, 4) Ewiatr i 5) Ibanex — st. „Ktery-Szepietów”, 5) Diane de Pottiers, kl. R. Kwiatkowskiego i L. Żelazko, 7) Dżika, kl. T. Przyłeckiego, 8) Guzohan, og. K. i S. Enderów, 9) Fanfara II, kl. B. Peretjatkowicza, 10) Moja Miła, kl. Grona ofic. 1-go pułku Szwoleżerów.

Porażki polskich tenisistów w Czechach.

W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Marjańskich Łaźnach para polska Jędrzejowska, Warmiński (P) 8:6, 6:8, 2:6, 7:5.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Łondyn 43,39, Nowy Jork 11,23, Wiedeń czechi 79,20,5 — 48,5, 49,50, Berlin wypłata na Warszawę 46,87,5 — 47,07,5, na Katowice 46,87,5 — 47,07,5, na Poznań 46,85 — 47,05.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Łondyn. Notowania końcowe. Nowy Jork 486, Paryż 123,69, Berlin 20,37 5/8, Hiszpania 42,22,5, Amsterdam 12,09 1/4, Bruksela 34,79 1/8, — Włochy 92,89, Szwajcaria 25,03 5/8, Kopenhaga 18,16 7/8, Sztokholm — 18,19 3/8, Wiedeń 34,44, Warszawa 43,39.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

Na zebraniu giełdy walutowej nastąpił dość znaczny spadek obrotów dewizami. Tendencja ogólna — nieco słabsza. Popyt na dolary Stanów Zjednoczonych również był mały.

POŻYCZKAMI PAŃSTWOWEMI ORAZ PRYWATN. PAPIERAMI LOKALNYMI OBROTU MAŁE.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych pozostały bez zmiany. Dział pożyczek państwowych oraz prywatnych papierów lokacyjnych odznaczal się bezczynnością.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj o godz. 12 w poł. po czechach od 50 gr. do 2 zł. „Pieśńka swej niedoli”, o godz. 4 po poł. po czechach popularnych „Dzień i noc” i o godz. 8.45 wiecz. „Miało żydów”.

TEATR REWIJI W PARKU STASZICA.

Dzisiaj 1 dni następnego o godz. 9 wczorajem po czechach od 75 gr. do 4 zł. rewja p. t. „Letni karnawał czyli Wszystko dla Was”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.45 wczorajem na pożegnanie sezonu premiera rewji w 18-tu częściach „Pegaz pod gazem”. Udział całego zespołu.

PORANEK CHÓRU ROSYJSKIEGO W TEATRZE POPULARNYM.

Jutro tj. w niedzielę o godz. 12 w południe jedyny występ chóru rosyjskiego z udziałem 20 osób pod dyrekcją M. Szarko.

BALUCKI TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w sobotę o godz. 18.15 wczorajem nastąpi otwarcie nowej placówki teatralnej w sali Tow. Oświatowego „Przyszłość” na Bałutach, ul. Młynarska 32.

TEATR REWIJI „DOBRY WIECZÓR”.

Dzisiaj po raz 11 i 12 tryaskająca rewja i humorem, szampańska rewja w 2-ch częściach i 16 obrazach, płóra M. Hemara, A. Własta, K. Toma i K. Brzeskiego p. t. „A to pan zna”.

DYŻURY APTEK.

Dzisiaj dyżurują apteki: Wójcickiego (Napierkowskiego 27), W. Danieckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego (Wólczajska 37), Dr. Kłupta (Kątna 54), J. Hartmana (Młynarska 11) i [b].

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

# Tajna księga sygnałowa niemieckiej marynarki w ręku angielskiego wywiadu.

Wojna światowa udowodniła, że najlepiej rozwiniętym było szpiegostwo angielskie.

Ogromny wysiłek przed wojną był skierowany do zdobycia materiałów, dotyczących niemieckich portów wojennych i jednostek morskich. Nie zdziwia więc nikogo rewelacje Berendorfa

o tem, jak udało się Anglikom, przekupić policję w Wilhelmshafen i zdobyć wiadomości od niej.

Dwaj urzędnicy policji w Wilhelmshafen Glaus i Jaenicke znajdowali się w kłopotach pieniężnych i w celu zdobycia gotówki postanowili wspólnie dokonać włamania

do biur pewnego browaru. Włamanie to udało się im, lecz oto pewnego dnia, spotkali nieznanego, który im oświadczył, że wie kto dokonał włamania do browaru. W dowód prawdy przedłożył zdjęcie fotograficzne, na którym widać było jak dwaj ci panowie dostają się przez okno do biur browaru.

Obaj policjanci - winowajcy zdebieli. Nieznajomy zaprosił ich do swojej willi. Powiedział, że się nazywa inżynier Peter ten i, że pragnie dać im kilka zleceń do wykonania

jeśli uda się im to, to wówczas netylko, że zapomni o ich niecnej sprawie, lecz da każde mu dużo pieniędzy. Na zadatek wręczył każdemu z nich po 5.000 marek niemieckich. Była to naówczas ogromna suma.

Policjanci zgodzili się na jego warunki i udali się do roboty.

Zadanie ich miało polegać przede wszystkim na wciągnięciu do pracy sygnalisty Ehlersa z krążownika „Von der Tann”. Dowiedzieli się, że ma on narzeczoną i że młodzi nie mogą się jednak pobrać, nie posiadając pieniędzy na urządzenie domu. Jaenicke przyniósł Ehlersowi trzy tysiące marek, żądając odpowiedniego pokwitowania, które sygnalista miał umieścić na jakimś specjalnym kawałku papieru. Kilka dni przed ślubem do sygnalisty mieszkającego w nowym mieszkaniu przybył pewien jego znajomy który przedłożył Ehlersowi kilka zleceń, z żądaniem zapłaty trzech tysięcy marek.

Starszy sygnalista był przestraszony szczególnie, kiedy dowiedział się, że za niezapłacone weksle grozi mu więzienie. Po dłuższej rozmowie nieznajomy zaproponował mu, że skwituje go dług, jeśli sygnalista przyniesie ze sobą na „dzień jutro” plany nowoczesnego krążownika wojennego, na przykład „Von der Tann” oraz tajną księgę sygnałową marynarki wojennej.

Sygnalista bronił się rozpaczliwie, jednak przybył komornik, który opisał mu meble, do biło go i zgodził się na propozycję szpiega angielskiego. Żądanych planów i sygnałów dostarczył mu.

## Podstuchane.

CZYJA LYŻKA?

Dwaj mali chłopcy rozmawiali o skarbach swych rodziców. Jeden z nich.

— My mamy łyżkę srebrną, na której jest wryte imię mej matki.

— My mamy lepszą srebrną łyżeczkę. Na niej jest wryty napis „Gran Hotel”.

## FANTASTA.

— Dlaczego postawiłeś pas ratunkowy obok swego łóżka.

— Już dwie noce z rzędu śniło mi się, że tonę, więc na wszelki wypadek...

## BEZ ZAWODU.

— Jaki jest pan zawód? — pyta urzędnik w biurze paszportowym.

— Ja prowadzę gospodarstwo, gotuję, myję, czyszczę, szoruję, piekę, piorę, magluję, prasuję, szyję, ceruję, latam, sprzątam, zamiatam, wycieram trzepaczką...

— Aha — rzekł urzędnik — napisał w odpowiedniej rubryce „bez zawodu — pani domu”.

czyli, w ciągu dziesięciu minut. Sfotografowano je i dopłacono sygnaliście jeszcze kilka tysięcy marek.

W niemieckim sztabie generalnym zapanowało przerażenie. Dowiedziano się, że Anglicy posiadają księgę sygnałową marynarki niemieckiej i plany krążownika „Von der Tanne”, chłubiły floty niemieckiej.

Na trop szpiegów wpadł jeden z komisarzy zupełnie przypadkowo.

Oto Glaus, korzystając z posiadania olbrzymich sum pieniężnych wyjeżdżał co tydzień na zabawę do Paryża. Przypadek spotkał go tam komisarz, zaczął śledzić i po nitce do kłębka dostano do rąk władz wszystkie szpiegów. Naturalnie, że musiano zmienić cały personel policji w Wilhelmshafen, a szpiegów stracono na szafocie.

# Monotonne życie miliardera. Czy warto być bogatym?

Najbogatszym człowiekiem świata jest, jak wiadomo, John D. Rockefeller. I rzecz dziwna ten właśnie miliarderski, przed którym wszystko, czego zapragnie, stoi otworem, prowadzi najbardziej monotonne życie, jakie sobie można wyobrazić.

Budzi się codziennie o 6-jej rano po ośmiu godzinach nieprzerwanego snu. Podchodzi do okna i dłuższą chwilę przygląda się niebu, badając, jaka będzie pogoda na partję rannego golfa.

Po wykonaniu parę ćwiczeń gimnastycznych i ubraniu się miliarderski wyrusza na poranną przechadzkę. Przechodząc przez długi korytarz, wita się ze służbą, rozda je na wszystkie strony drobne monety. Następnie spaceruje po ogrodzie do godziny 8-mej.

W wybieganiu 8-mej miliarderski wraca do domu na śniadanie. W niekiej jego willi na Pacific Hills pod New York gdzie spędza miesiące zawsze jest dużo zaproszonych gości. Rockefeller wita wszystkich przy śniadaniu każdego troskliwie wysłuchując czy nie budził się w nocy spoglądając na zegarek. Ważniejszy bowiem jest dobrego samopoczucia uważa on spokojny się.

Po śniadaniu, spożytym z gośćmi Rockefeller czyta goście urywki z modlitwy „Sunlit Days”, a jeden z odczytuje kazanie oraz z Nowego Testamentu.

Następnie bogacz wchodzi do swego gabinetu z pomocą sekretarza odczytuje listy i załatwia sprawy (z interesów wyciąga się już od 35 lat).

Punktualnie 10 minut bogacz schodzi do pokoju, znaczonego na przycięcie do gry w golfa i wraz z żoną udaje się na partyjkę.

Po golfie kapieł, półgodzinny odpoczynek, kąpiel. Po lunchu następuje godzina przejażdżki autem okolicy.

Wieczorem obiad, czytanie gazet, rozmowa z towarzyszami muzyka i punktualnie o 10-tej łożko.

Nie należy zapominać, że najbogatszy człowiek świata ukończył właśnie lat 91.

Powiedzieć wy wściekłym daleko do milionów części majątku tego człowieka czy chcielibyście się z nim mienić?

## ZAGADNIENIE LETARGU.

# NA POGRANICZU ŻYCIA I ŚMIERCI. NIENAKRĘCONY ZEGAR.

James Bratt, wynalazca zjawisk hipotetycznych, podaje szczegóły o ludziach, obdarzonych cudowną własnością dowolnego zatrzymywania własnego mechanizmu życiowego i ponownego puszczania go w ruch.

W Indiach przy dworze księcia Rundjeet Singh znajdował się fakt, który wprowadzał się rozmyślnie w stan martwoty.

Zawieszano go w worku i wmurowano w niewielkie pomieszczenie, drzwi którego zapieczetowano i strzeżono.

Po sześciu tygodniach lekarz stwierdził, że wszelkie ślady życia w fakturze znikły.

Gdy jednak otworzono uszy i nozdrza jego, zalepione woskiem, otworzono także usta i odsłonięto język, zakryty językiem oblaną głowę ciepłą wodą, czaszkę oblepiono ciepłym ciastem i namaszczone powieki, drgawkę zaczęły przebiegać po ciele, pomarszczona skóra wygładziła się i faktura

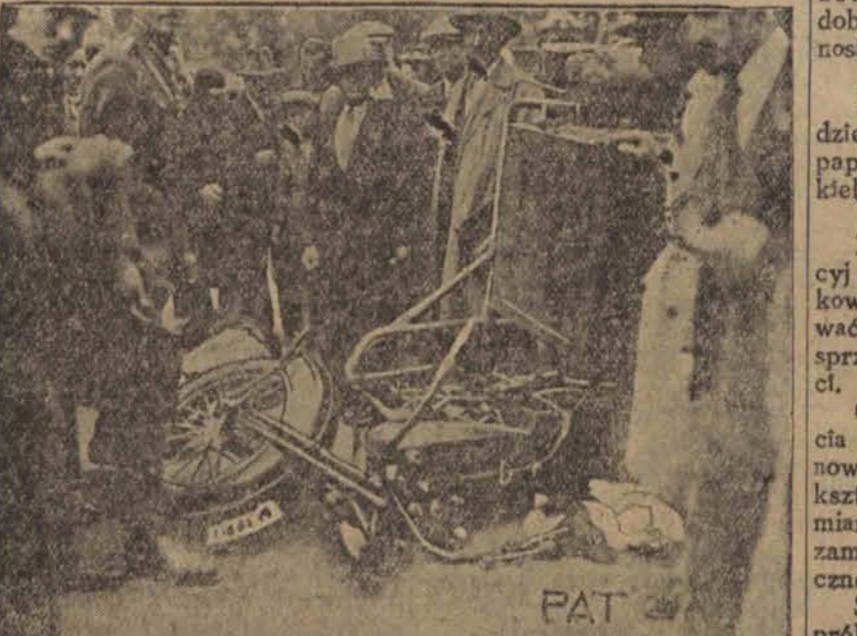
zbudził się ponownie do życia. Lekarz angielski dr. Cheyne z Dublina wraz z lekarzami: — Baynard'em i Skerne stwierdzili podobny eksperyment na pułkowniku Townsend, który także posiadał zdolność wykluczania objawów życia ze swego ciała, i lekroć tego pragnął. Pułkownik kładł się na plecach, tętno i działalność serca stawały się coraz słabsze, aż zniknęły zupełnie, a na lustrze, trzymanym przed ustami nie ukazywały się żadne ślady oddechu.

Po upływie pół godziny, gdy już rodziła się obawa, że eksperyment mógł wywołać śmierć istotną, objawy życia wracały stopniowo.

Nauka pominać nie mogła podobnych zjawisk i po zupełnym wykluczeniu możliwości współdziałania czynników mistycznych skonstatować musiała, że są poszczególne jednostki wśród ludzi, obdarzone tego rodzaju zdolnością. Wniosek ten potwierdza letarg, stan podobny do snu zimowego zwierząt, w czasie którego funkcje życiowe stają się niemożliwe do stwierdzenia.

Uczeń podaje przykłady drobnych zjawisk, a także ameb, infuzori i bakterii, które po długim, pozornym braku życia odzyskują je znowu. Również i nasłona roślin w stanie suchym całymi latami zachowują swoją żywotność. Opierając się na tem spostrzeżeniu, przypuszczano, że ich zdolności kiełkowania trwać mogą w nieskończoność. Opowiadano o ziarnach pszenicy, znalezionych w grobach faraonów egipskich, że po tysiącach lat zakwitły w kłosa z ziarnami.

## Katastrofa samochodowa.



Kwestja ruchu ulicznego w wielkich miastach stała się bardzo piękną bolączką i jest tematem rozważań specjalnych komisji, powołanych do tego celu. Liczba ofiar przejechania samochodowych jest poprostu zastraszająca np. w Ameryce. Nie brak jednak wypadków przejechania samochodowych i u nas, zwłaszcza w stolicy. Fotografowi udało się zjechać tak właśnie wypadek przejechania przechodnia na placu Trzech Krzyży w Warszawie.

## Niebezpiecznie być żonatym we Francji. 38 mężobójczyń przed sądem.

Francja jest, jak wiadomo, ojczyzną zbrodni, popełnianej w afekcie. W żadnym innym kraju nie ma tylu zabójstw z powodu scywy na tle miłosnym; żaden inny sąd nie uniewinnił z taką łatwością mężobójstwo.

Czyż to nie potworny obraz? I czy Francuzi nie mają powodu do niepokoju? 74-LETNIEJ BABCE WNUKI WYTACZAJĄ PROCES. Protest przeciwko spóźnionemu małżeństwu.

Księżna Amelia de Broglie, mimo iż ma już lat 74, postanowiła wstąpić w związek małżeński i poślubić Don Ludwika Fryderyka de Bourbona-Orleana.

Letarg na tej podstawie porównać można ze stanem nienakręconego w porę zegara, który zatrzymać się musi, lecz chodzić zacznie, gdy zostanie nakręcony. Śmierć zaś jest obrazem zegara ze zniszczonym mechanizmem, który już nie może być naprawiony.

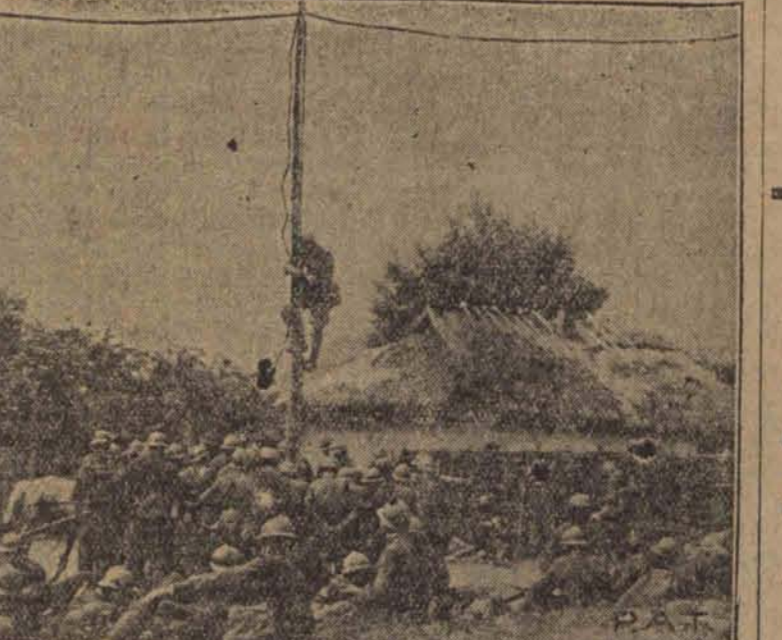
Letarg na tej podstawie porównać można ze stanem nienakręconego w porę zegara, który zatrzymać się musi, lecz chodzić zacznie, gdy zostanie nakręcony. Śmierć zaś jest obrazem zegara ze zniszczonym mechanizmem, który już nie może być naprawiony.

zaprotestowały dzieci i wnuki szczęśliwej narzeczonej, wytaczając jej proces o marnowanie majątku. Księżna sprzedała bowiem historyczny pałac Chaumont i cała biżuterję rodzinną. Ile musi kobieta mieć lat, by się ożamiała?

## W 10-letnią rocznicę chwały oręża polskiego.



Na zdjęciu z przed 10 laty widzimy rannych żołnierzy, w czasie ofensywy rosyjskiej, przewożonych zwykłą chłopską furmanką z pierwszej linii frontu do szpitala polowego.



Na zdjęciu naszym z przed lat 10-ciu widzimy jeden z naszych oddziałów, który na ty-